



IŁAWA. Mój tata był modelem przy tworzeniu pomnika Stefana Żeromskiego [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2024.12.26



- Byliśmy wielodzietną rodziną, a dzieci, jak to dzieci, lubiły się psocić. My także, dlatego pewnego dnia postanowiliśmy, że trochę „zepsujemy” pierwotny rzeźbę, do której pozował mój tata. Psikus się udał, ale raczej pan Eugeniusz Kalmus nie był szczęśliwy z tego powodu, bo musiał poprawiać, co my zniszczyliśmy - wspomina po latach półzartem Zbigniew Liss, iławianin, który jako 11-letni chłopak był świadkiem tworzenia rzeźby Stefana Żeromskiego. To jedna z architektonicznych wizytówek Iławy.

Tuż przy brzegu jeziora **Jeziorak**, nieopodal **ulicy Sienkiewicza**, znajduje się skwer noszący imię jeszcze innego pisarza. Mowa o **Stefanie Żeromskim**, którego składający się z trzech elementów pomnik jest głównym punktem tego miejsca. Co ciekawe, **ulica Żeromskiego** znajduje się w zupełnie innym miejscu Iławy, tuż przy kolejowym dworcu głównym, ale zdarza się, że osoby udające się pod adres ul. Żeromskiego przyjeżdżają pod pomnik właśnie.

A jaki związek ma Stefan Żeromski z miastem położonym nad najdłuższym jeziorem w Polsce, to akurat doskonale wiemy. Polski pisarz **w maju 1920 roku** uczestniczył w wiecach organizowanych przy okazji **plebiscytu**, podczas którego mieszkańcy **Warmii, Mazur i Powiśla** zdecydować mieli o swojej przyszłości -

czy chcą, aby tereny te znalazły się, już w nowej rzeczywistości geopolitycznej, po stronie Niemiec czy Polski. Rzecz jasna pisarz nakłaniał, m.in. mieszkańców Ławy i okolic, do głosowania za opcją polską.

W **1966 roku**, już komunistyczna władza postanowiła z okazji uroczystości **1000-lecia państwa polskiego** postawić w Ławie pomnik na jego część. **Stefan Żeromski** jest także patronem znajdującego się po drugiej stronie ul. Sienkiewicza **Liceum Ogólnokształcącego**. Uczennice i uczniowie popularnego „**Żeromka**” upodobili sobie pomnik swojego patrona, który często dekorują z okazji pierwszego dnia wiosny.

W wakacje, w długim płaszczu, przez kilka godzin

Pomnik Stefana Żeromskiego, jak i cały skwer nad Jeziorakiem, na stałe wpisał się w krajobraz Ławy. Mało kto jednak wie, **jak powstało** całe to założenie małej architektury miejskiej.

Twórcą głównym pomnika Stefana Żeromskiego był **Eugeniusz Kalmus**, ławski artysta-rzeźbiarz. Za małą architekturę odpowiadała **Irena Nowicka**, a część ażurową pomnika wykonywał **Bolesław Marschall**. Żeby jednak stworzyć pomnik pisarza, to **potrzebny był model**, który odwzorowywałby postać Żeromskiego. Padło na ławskiego rzemieślnika, mistrza szewskiego **Stanisława Lissa**.

Aby odtworzyć historię sprzed prawie 60 lat, spotykamy się ze **Zbigniewem Lissem**, synem modelu z lat 60-tych. To właśnie w mieszkaniu Lissów, przy dzisiejszej **ulicy Jana III Sobieskiego**, w nieistniejącym już budynku, powstała podstawa pomnika, czyli pierwsza, mająca **około metr wysokości** rzeźba, która następnie posłużyła do stworzenia pomnika właściwego.



W tym budynku mieszkała rodzina Lissów. Tu powstał pierwowzór pomnika Stefana Żeromskiego

- Mój tata pochodził z okolic Starogardu Gdańskiego, a mama z okolic Biskupca Pomorskiego. Co ciekawe, rodzina mojej mamy mieszkała w Iławie wcześniej, bo już w XVIII wieku. Do wiedzy takiej dotarła moja córka, która tworzy drzewo genealogiczne naszej rodziny

- mówi Zbigniew Liss, z którym spotykamy się tuż przy pomniku. Patrzy zatem na nas zarówno Stefan Żeromski, jak i Stanisław Liss.

- Początkowo mieszkaliśmy w mieszkaniu znajdującym się w dzisiejszej Miejskiej Bibliotece Publicznej, następnie

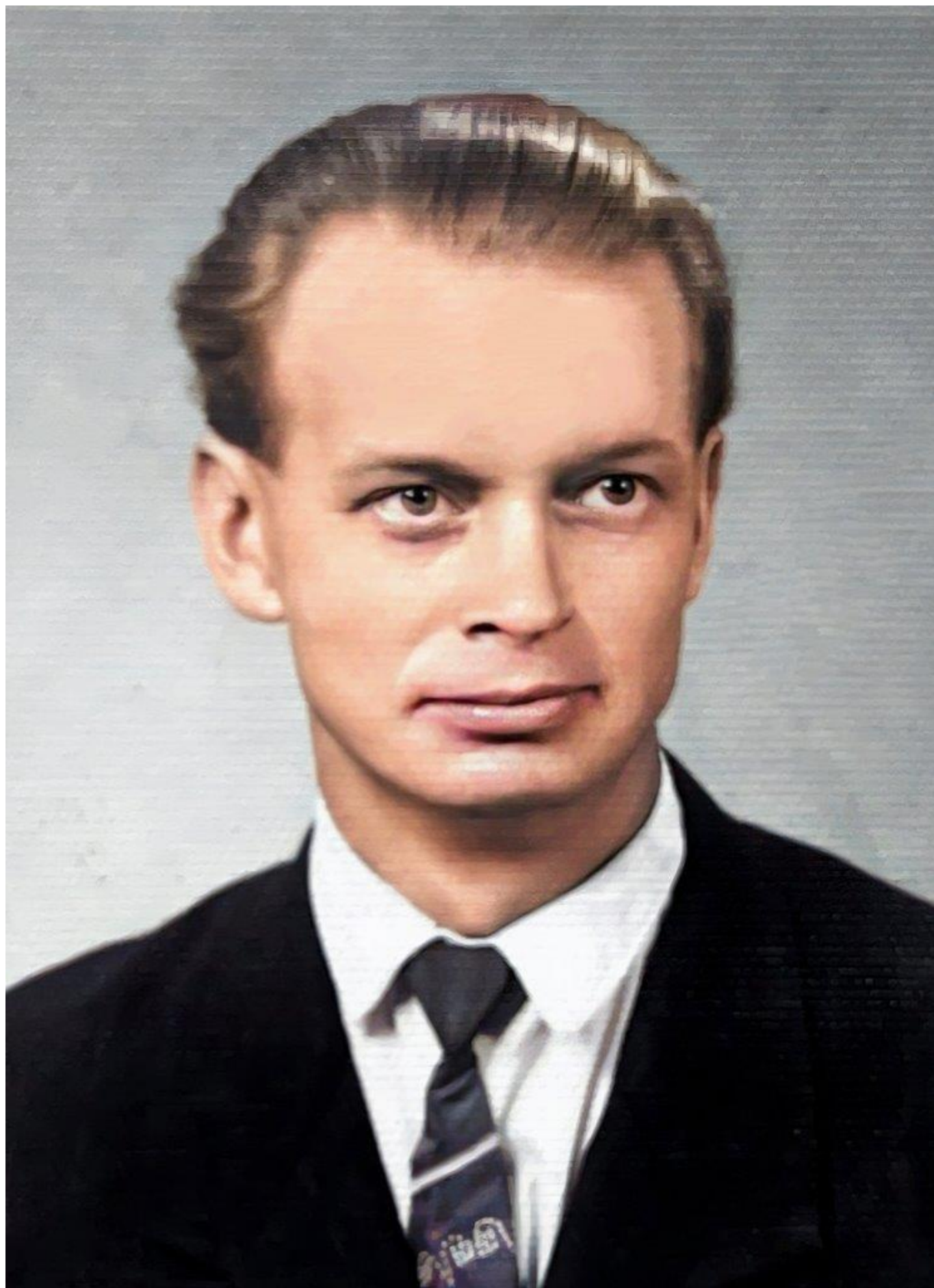
przenieśliśmy się do budynku w którym była tzw. składnica harcerska. **Nad nami mieszkał malarz, zdaje się, że o nazwisku Zieliński. Tenże sąsiad znał także Eugeniusza Kalmusa, który miał tworzyć rzeźbę Żeromskiego. Jestem niemal pewny, że to właśnie w ten sposób mój tata został wytypowany do bycia modelem - Zieliński porozmawiał z Kalmusem, że ma dobrego kandydata do tego zadania no i projekt mógł się rozpocząć**

- wspomina ławianin.

Stanisław Liss był szewcem, mistrzem w swoim fachu, a jego znakiem firmowym były ręcznie szyte oficerki. Zakład znajdował się w ... dzisiejszym budynku **ratusza**. Co ciekawe, jego syn Zbigniew także związany był z przemysłem obuwniczym, bo wśród sklepów które prowadził był m.in. lokal z butami właśnie.

- Pamiętam, że prace nad stworzeniem pierwszej rzeźby, która miała około metr wysokości, trwały dość długo. Rzeźbiarz Kalmus wykonywał je u nas w domu. To było ciepłe lato 1966 roku. Tata za każdym razem, przy okazji każdej wizyty twórcy pomnika, musiał stać nieruchomo przez kilka godzin i to w płaszczu! Już wówczas podziwiałem jego cierpliwość. A pan Kalmus do swojej pracy przykładał się niezwykle starannie, to była piękna robota wykonywana przy pomocy odpowiednich narzędzi. Jak to artysta - czasami coś mu się nie spodobało w swojej pracy i zaczynał jakiś fragment od nowa

- relacjonuje Liss.



Na zdjęciu Stanisław Liss (fot. archiwum rodzinne Zbigniewa Lissa)

- Byliśmy wielodzietną rodziną, a dzieci, jak to dzieci, lubiły się psocić. My także, dlatego **pewnego dnia postanowiliśmy, że trochę „zepsujemy” pierwowzór rzeźby, do której pozował mój tata. Psikus się udał, ale raczej pan Eugeniusz Kalmus nie był szczęśliwy z tego powodu, bo musiał poprawiać to, co my zniszczyliśmy**

- dodaje półzartem.

W domu rodzinnym pana Zbigniewa powstał pierwowzór rzeźby, która następnie, już w docelowym gabarycie, **została odlana z betonu w ławskiej gazowni**, która wówczas znajdowała się przy dzisiejszej **ul. Szeptyckiego**. Oczywiście, proces ten opisujemy w dużym uproszczeniu. Następnie, **23 października 1966 roku** została odsłonięta. Jak wspomina pan Zbigniew, który jako 11-latek także uczestniczył w tej uroczystości, mieszkańcy Ławy całkowicie zapelnili skwer nad Jeziorakiem. Wszyscy przyszli zobaczyć nowy element miejskiej przestrzeni.

- **Co do pana Kalmusa, to była to bardzo charakterystyczna postać, z burzą siwych, wręcz białych włosów. Wraz ze swoją małżonką prowadził zajęcia plastyczne w miejskim domu kultury. Trochę żał, że ta postać oraz pozostali twórcy pomnika Stefana Żeromskiego w Ławie nie zostali w jakiś sposób uhonorowani, choćby pamiątkową tablicą**

- dodaje Liss.



Kolejną ciekawostką związaną z tym miejscem jest fakt, że o pomniku Żeromskiego nad Jeziorakiem pisał **Zbigniew Nienacki** w jednej z książek serii o **Panu Samochodzik** („Pan Samochodzik i złota rękawica”), której akcja rozpoczyna się w Iławie.

Pomnik czeka na renowację

Pan Zbigniew, niewątpliwie dumny z przeszłości swojej rodziny, zdaje sobie też jednak sprawę, że betonowy pomnik, a także całe jego otoczenie, jest **coraz bardziej nadgryziony zębem czasu i wymaga renowacji**. Im szybciej, tym lepiej. A jak się okazuje, takie plany były lub są.

Świadczy o tym dokument **„INWENTARYZACJA POMNIKA STEFANA ŻEROMSKIEGO W IŁAWIE” z 2011 roku**, na który natrafiliśmy w Internecie, na BIP-ie Urzędu Miasta w Iławie. W dokumencie tym czytamy:

„Pomnik Stefana Żeromskiego jest zlokalizowany na działce o numerze ewidencyjnym 31/1 i stanowi główny element kompozycyjny miejskiego skweru. Pomnik jest wykonany z żelbetu i składa się z trzech niezależnych elementów: postać pisarza w pozycji stojącej ustawionej na niskim piedestale i dwóch ażurowych tablic.

Przy demontażu należy zarówno postać, jak tablice, odspoić od fundamentów i przenieść na podwozia jezdne. Po ustabilizowaniu na podwoziach należy przetransportować elementy na teren nowej lokalizacji w odległości około 100m od obecnej i tam posadzić zgodnie z nowym projektem.

Postać ma razem z piedestałem około 3,1m³ objętości co odpowiada masie około 7,5÷8 ton, aby ją zdemontować należy rozkuć cokoł poniżej poziomu terenu. Powierzchnia cokołu w rzucie na styku z terenem ma **2,15m²**. Pod poziomem terenu budowa cokołu i fundament nie jest rozpoznana. Należy się liczyć z podnoszeniem ciężaru o masie **10÷12 ton**, zależnie od możliwości odspojenia od podziemnej części konstrukcji.

Tablice mają wymiary około **3,6x2,3m**. Są zbudowane z żelbetowych prostopadłościanów wzajemnie ze sobą zespolonych, częściowo wykorzystanych jako reliefy.”

~~galeriaspc~~10110~~

W tymże piśmie natrafiamy na **niezwykle ciekawą informację** na temat tego, **co znajduje się pod pomnikiem!**

„Pod pomnikiem Stefana Żeromskiego znajduje się kapsuła czasu z lat 60 XX wieku z miejskimi gazetami i innymi pamiątkami związanymi z Iławą. Najprawdopodobniej znajduje się tam też kapsuła czasu lub miejsce (po pomniku niemieckim), gdzie symbolicznie złożono wyposażenie niemieckich żołnierzy z I wojny światowej, prawdopodobnie 59 regimentu piechoty z Iławy. Wszystkie znalezione przy pracach demontażowych przedmioty Wykonawca jest zobowiązany zabezpieczyć przed zniszczeniem lub przypadkiem i przekazać do dyspozycji Zamawiającego”

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76708-ilawa-moj-tata-byl-modelem-przy-tworzeniu-pomnika-stefana-zeromskiego-zdjecia>